

9. Który pilnują marności nikczemnych, pozabawiają się miłosterdzia Bogożęgo;

10. Ale ja z głosem dziękczynienia oślarować ci \* będę, com ślubował, spełnię; od Pana jest obficie wyhawienie.

III. 11. I rozkazał Pan onęj rybce, a wyrzuciła Jonasz na brzeg.

ROZDZIAŁ III.

1. Jonasz to Ninwy powrócił posłany 1. 2. II. kase 3. 4. III. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Tedy się stało słowo Pańskie do Jonasz, powróć, mówiąc:

2. Wstań, idź do Ninwy, tego miasta wielkiego, a każ przeciwko niemu to, coć rozkazuję.

III. 3. Wstał tedy Jonasz, i poszedł do Ninwy według słowa Pańskiego. (A Ninwie było miasto bardzo wielkie na trzy dni drogi.)

4. Tedy Jonasz począł chodzić po mieście, ile mógł za jeden dzień ujsię, i wołał mówiąc: Po czterdziestu dniach Ninwa będzie wywrócona.

5. I uwierzyli \* Ninweyey Bogu; a zapowiedziawszy post obłekli się od największego z nich aż do najmniejszego z nich.

6. Bo gdy ta rzecz przysła do króla Ninwskiego, powstawszy z stolicy swojej złożył z siebie odzienie swoje, a oblekłszy się w wór, siedział w popiele.

7. I rozkazał wywołać i opowiadać w Ninwie z dekretu królewskiego, i książąt swoich, tak mówiąc: Ludzie i bydło, woły i owce niech nie nie ukuszają, i niech się nie pasą, i wody nie piją;

8. Ale się niech okryją worami ludzimi i bydło, a niech do Boga gorliwie wołają, a niech się odwróci każdy od złej drogi, \* swojój-i od kpiństwa, które jest w ręk jego.

9. Kto wie, jeśli \* się nie obróci Bóg, a nie ukazi się tego, nie odwrócił się, mówię, od popędliwości gniewu swego, abyśmy nie zgineli.

IV. 10. I widział Bóg sprawy ich, iż się odwrócił od złej drogi swój, i użył się Bóg nad złem, które zrekł, że im miał uczynić, a nie uczynił.

ROZDZIAŁ IV.

I. Jonasz się niechamnie gniewa 1-5. II. a Bóg go dłużej stróża 4-11.

I nie podobako się to bardzo Jonaszowi, i rozpalł się gniew jego.

2. Przetóż się modlił Panu, i rzekł: Proszę Panie! ażażem tego nie mówić, gdy mi jeszcze był w ziemi mojej? Dlatego niech się pospieszył, abym uciekł do Tarsu, gdyżem wiedział, żeś ty \* Bóg łaskawy i miłosterdzy, długoo cielepny i wielkiego miłosterdzia, a który \* żądiesz złego.

3. A teraz, o Panie! proszę, odbierz duszę moje odemnie: bo mi lepij umrzeć, niżej żyć.

II. 4. I rzekł Pan: A dobrzeź to, że się tak gniewasz?

5. Bo wyszedł był Jonasz z miasta, i siedział na wschód słońca przeciwko miastu; a uczyniwszy tam sobie budę, usiadł pod nią w cieniu, abży ujrzał, co by się działo z onim miastem.

6. A Pan Bóg był zgotował banie, która wyrosła nad Jonaszem, aby zasłoniła głowę jego, i zastawiła go od górną; tedy się donasz bardzo z onęj bani radował.

7. Wtem nazajutrz na switanu nagołowatł Bóg robaka, który podgrzył onę banie, tak, że uschła.

8. I stało się, gdy weszło słońce, wzbudził Bóg wiatr suchy od wschodu słońca, i biło słońce na głowę Jonaszową, tak, iż ondlwał, i żyzył sobie śmierci, mówiąc: Lepiej mi umrzeć, niżej żyć.

9. I rzekł Bóg do Jonasz: Dobrzeź to, że się tak gniewasz o tę banie? I rzekł: Dobrze, że się gniewam aż na śmierć.

10. Tedy mu rzekł Pan: Ty żaktyjesz tej bani, okoto którejś nie pracowatł, aniś jej dał wzrostu, która jednęj nocy urosła, i jednęj nocy zginęła;

11. A Jabyem nie miał \* zakłować Ninwy, miasta tak wielkiego? w którym jest więcej niżel sto i dwadzieścia tysięcy ludzi; którzy nie umnieją rozznac między prawicą swoją i lewicą swą, i bydlia wiele.

Proroctwo Micheaszowe.

ROZDZIAŁ I.

I. Proroctwo o odwróceniu królestwa Judzkiego, i o przywróceniu Jeruzalemu, czemu się to stać miało 9-16.

II. Wskazanie przyczyn, czemu się to stać miało 9-16.

Słowo Pańskie, które się stało do Micheasza Morastyczyka za dni Joatama, Achaza, i Ezechyjasza, królów Judzkich, które w widzeniu słyszał o Samaryi i o Jeruzalemie.

2. Stuchajcie wszystkie \* narody! niech słuca ziemia, i wszystko, co na niej jest, a niech będzie panujący Pan przeciwko wam świadkiem, panujący z kościoła świętobliwości swojej. \* 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

3. Bo oto Pan wyjdzie \* z miejsca swego, i a zastąpiwszy deptać będzie po wysokościach ziemi, \* 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

4. I rozpłyną się góry pod \* nim, a doliny popadają się, tak jako wosk od ognia, i jako wody, które spadają na dół.

5. To wszystko się stanie dla przestępstwa Jakóbowego, i dla grzechów domu Izraelskiego. Któż jest przyczyną przestępstwa Jakóbowego? Izali nie Samaryja? i któż wywrn Judzkich? Izali nie Jeruzalem?

ROZDZIAŁ II.

I. Obwinienie Judy i Izraela, z wielu grzechów 1. 2.

II. Przegroźta Boga onym uczynioną 9-13.

Biada tym, którzy wymyślają nieprawosć, i knują zło na łóżach swoich, a na switanu rano do skutku je przywodzą, gdyż to jest w mocy rąk ich.

2. Požadają \* pół, i wydzierają; także i domów, i odejmują; a tak przewodzą gwałt nad mężem i domem jego, nad każdym mężem i nad dziedziectwem jego. \* 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

III. Dlatego tak mówi Pan: Oto Ja złe myślę przeciwko rodujowi temu, z którego nie wyjmiecie syj waszych, ani będziecie chodzić pysznie; bo czas zy będzie.

4. W on dzień urosnie o was przypowieść, i narzekać będą nad wami placzem żalobnym, mówiąc: Spustoszenie do szczętu, Pan odmienił dzieła ludu mojego; o jakoć mi go odjął! jakoć wzięwszy pole nasze rozdzielł!

5. Dlatego nie będziecież miał, kłoby rzucił \* sznurum na los w zgromadzeniu Pańskim.

6. Mówią: Nie prorokujcie, niech nam inni prorokują; bo nie prorokują tak jako ci; żaden z nich nie przestaj mow żelowych.

7. O ty ludu, który słyniesz domem Jakóbowym! Izali ukrocoony ma być dnoch w miejscach okolicznych, które od was mają żywnosć swoją. \* 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

8. Nad tem kwilić i narzekać będą, chodząc zewleczony i nagi; uczynię jako w i domu Ofra;

9. Przetóż, że nieuleczony są rany jej, gdyż doszły aż do Judy, a dosięgły do brany ludu mego aż do Jeruzalemu.

10. W Giet \* tego nie opowiadajcie, ani kwiląc płacząc; walaj się w prochu w i domu Ofra;

11. Przejdziesz ty, która mieszkaś na haubie; nie wijdzieś ta, która mieszka na miejscu w bydlu obfitem; płacz będzie w miejscach okolicznych, które od was mają żywnosć swoją.

12. Będzie bowiem bolesna dla do- brych rzeczy ta, która mieszka na miejscach przykrych, przeto, że zastąpi zło od Pana aż do bramy Jeruzalemskiej.

13. Zaprzęż w wóz prędkie konie, obywaterko Lachys! któraś powodem grzechu córki Srońskich, gdyż w tobie znalezione są przestępstwa Izraelskie.

14. Przetóż posłę upominki swe do Moreset w Giet; domy Achyż na oszukanie będą królom Izraelskim.

15. Jeszczeż dziadziwa przywidzę, o obywaterko Maresy! przyjdzie aż do Odollam, i aż do chwały Izraelskiej.

16. Oblys się i ostrzyż \* się dla synów rozkoszy twoich; rozsierz łysinę twóję jako orzeł, bo się prowadzą od ciebie.

4. I stanie a paść (iech) będzie w sile Pańskiej, i w sławie imienia Pana, Boga swego; i będą mieszkać, bo już wieloletniym będzie aż do granic ziemi.

5. I będzie taki pokój, że gdy Assyryjczyk wtargnie w ziemię naszą, i gdy potępeże pałace nasze, tedy wystawimy przeciw niemu siedmiu pasterzy, i ośmiu księży z ludu.

6. Ci wypasą ziemię Assyryjską nieczem, i ziemię Nimrodowa w granicach ich; a tak wiryie nas Assyryjczycy, gdy przyznagnie do ziemi naszej, i gdy będzie deptał granicę naszą.

7. Przetóż ostatki Jakóbowe w środku wielu narodów będą jako rosa od Pana, jako ciche deszcze skrapiające trawę, których się nie spodziewa od człowieka, ani ich czeka od synów ludzkich.

8. Będą też ostatki Jakóbowe między poganami w pośredku wielu narodów jako lew między zwierzętami lesnymi, a jako szczenię lwie między trzodą owiec, które gdy idzie, a depcze i łapie, niemasz nikogo, kto by wydarł.

9. Wywyższ się ręka twoja nad nieprzyjaciółni twoimi, a wszyscy przeciwnicy twoi wykorzenieni będą.

10. I stanie się dnia onego, mówi Pan, że wytracą konie twoje z pośredku ciebie, a wozy twoje zmiatają.

11. I wygnubie miasto twój, a poborzę wszystkie twierdze twoje.

12. Wygnubie też gęsia z ciebie, a wieszczków nie będzie w tobie. \*Zach 13, 2

13. Wygnubie też ryte hańbrany twoje i obrazy twoje z pośredku ciebie, a nie będziesz się więcej kłaniał robocie rąk twoich.

14. Wykorzenie i gaje twoje z pośredku ciebie, a wygładzę nieprzyjaciół twoich.

15. A tak w gniewie i w zapalczywości wykonam pomstę nad narodami, które nie były posłuszne.

ROZDZIAŁ VI.

1. Oświadczenie nieważności i krzywdy ludu Izraelskiego, okazanie prawdziwego i b. III. Błogoszenie nad nim. \*Lam 1, 1-16.

1. Oświadczenie nieważności i krzywdy ludu Izraelskiego, okazanie prawdziwego i b. III. Błogoszenie nad nim. \*Lam 1, 1-16.

2. Słuchajcie, proszę, co mówi Pan: Wstań, rozpięraj się z temi górami, a niech słuchają pagórki głosu twego. \*Lam 1, 1-2

3. Słuchajcie góry sporu Pańskiego, i najmocniejsze grunty ziemi; ho Pan Polisa! 27

da, każdy w imieniu boga swego; albowin chodzicie będziemy w imieniu Pana, Boga naszego, na wieki wieków.

6. Dnia onego, mówi Pan, zgromadzę chrómę \* i wygnaną zbitórę, i onę, której był żal uczynić. \*Am 9, 3-4

7. A dam tej chrómę \* potomstwo, a precz wygnanę naród mój; i będzie Pan \* królował nad nimi na górze Syon odtąd aż na wieki. \*Sala 1, 14. Lam 1, 13

8. A ty, wieżo trzody, baszo ówki Syońskiej! wiedz, że aż do ciebie przyjdzie; przyjdzie mówić, pierwsze państwo, i królestwo córki Jeruzalemskiej.

9. Czemuż teraz tak bardzo krzyczysz? Izali króla niemasz w tobie? Izali radca twój zgnał, że cie zjął bóg, jako rodzica?

10. Bołój a stęka, córko Syońska! jako \* rodzica: bo już wyjdiesz z miasta, i będziesz mieszkała w polu, a przyjdiesz aż do Babilonu; tam będziesz wyławiona, tam cie \* Pan odkupi z rąk nieprzyjaciół twoich. \*Skol 19, 3 i Lam 43, 14

11. A choć się teraz zebrało przeciwko tobie wiele narodów, które mówią: Niech będzie splugawiony Syon, a niech na \* to patrzy oko nasze: \*Lam 4, 14, 15

12. Wszakże one nie znają myśli Pańskich, ani rozumieją rady jego, iż się zgromadza jako snopy na bojevisko.

13. Wstańże, a mój, córko Syońska! ho róg twój uczynię żelazny, a kopyta twoje uczynię miedziane, i poruszysz wiele narodów; i poswiece Panu korzysci ich, a majetności ich Panu wszystkich ziemi. \*Lam 4, 14, 15

ROZDZIAŁ V.

1. Posiewa się lud Bóg z uprzyjaciół. II. Prościego o narodzeni Chrystusa Pana i o posiadanie jego. \*Lam 1, 1-16.

1. Posiewa się lud Bóg z uprzyjaciół. II. Prościego o narodzeni Chrystusa Pana i o posiadanie jego. \*Lam 1, 1-16.

Ziurczę się teraz w huły, o walecznicy! obłęd nas; niech laska biją w lice sędziego Izraelskiego.

2. Ale ty, Betelehemie \* Efrata! ażeś najmniejsz między tysiącami Judzkimi, z ciebie mi jednak wyjdzie ten, który będzie panującym w Izraelu, a wyjdzie z góry Dawidowej, i z góry wyjdzie. \*Mat 2, 5-6. Jan 7, 42

3. Przetóż choć ich wyda w rozproszenie aż do czasu, któregoły rodzący porodziła, wszakże ostatek braci jego nawróca się z synami Izraelskimi. \*Polisa! 27

7. I będą się wstydziili oni widzący, a wieszczkowie się zapłoną, a ci wszyscy zakryją zwierzenia warg swoje, przeto, że nie będzie żadnej odpowiedzi Bożej.

8. Ale ja napełniony siłą ducha Pańskiego i sądem i mocą, abym odzłamił Jakóbowi przestępstwa jego, a Izraelowi grzechy jego.

9. Słuchajcież, już tego przedniejsi w domu Jakóbowym, i wodzowie domu Izraelskiego, którzy macie sąd w obrzydliwości, a co jest sprawiedliwego, podwraćcie.

10. Każdy buduje Syon \* krwią, a Jeruzalem nieprawością. \*Ezech 22, 37. Sof 1, 3-4

11. Przedniejsi jego sądzą według darów, a kapłani jego za zapłatę uczą, a prorocy jego za pieniądze prorokują; a przecie na Panu polegają, mówią: Izali nie jest Pan w pośredku nas? Nie przyjdzie na nas nic złego.

12. Przetóż Syon dla was jako pole pooranym \* będzie, a Jeruzalem w gromady gruzu obrócone będzie, a góra domu Bożego w wysokie lasy. \*Jer 48, 14

ROZDZIAŁ IV.

1. Prorocze o sławie Bielestera, Chrystusowego. I. 7. II. Ujście do cmenternego znoszenia wężenia Bielestera. \*Lam 1, 1-16.

1. Prorocze o sławie Bielestera, Chrystusowego. I. 7. II. Ujście do cmenternego znoszenia wężenia Bielestera. \*Lam 1, 1-16.

Ale się stanie w ostateczne \* dni, że utwierdzona będzie góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższona nad pagórki, a narody się do niej zbiegać będą. \*Lam 2, 2

2. I pójdzie wiele narodów, mówią: Pójźcie, a wstąpmy na górę Pańską, bo jest do domu Boga Jakóbowego, a będzie \* nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; ho zakon z Syonu wyjdzie, a słowo Pańskie z Jeruzalemu. \*Mat 23, 37

3. Onci sądzić będą między wieloma narodami, a karąć będzie narody mocne na długie czasy; i \* przekują miecze swe na lemiesz, a oszczepy swe na kosy; nie podnieśnie miecza naród przeciwko narodowi, ani się więcej ćwiczyć będą do boju. \*Lam 2, 4

4. Ale każdy będzie \* siedział pod winną macica swoją, i pod figowem drzewem swoim, a nie będzie nikt, co by ich przestraszył; ho to usta Pana zastępów mówły. \*Kra 1, 4-5

5. Bo wszystkie narody chodzicie będą

ROZDZIAŁ III.

Micheasz zwierzechność świecką i duchowną w Indu Judkim i Izraelskim gromi i ogłasza im pomsty Boze.

Przetóż mówię: Słuchajcie przedniejsi w Jakóbie, i wodzowie domu Izraelskiego! izali wy nie macie być \* powiadomieni sądu? \*Lam 1, 1-16

2. Ale, oni uienawidzą dobrego, a miłują złe; odzierają lud z skóry ich, i mięso ich z kości ich.

3. A jedzą mięso ludu mojego, a skórc ich z nich zdzierają, i kości ich łamią, i rąbią je jako do garnca, a jako mięso do kotła.

4. Tedy do Pana wolać będą, a \* nie wysłucha ich, owszem, zakryje oblicze swoje przed nimi czasu onego, tak jako oni wykonywali ze przedsięwzięcia swego. \*Lam 1, 16-17

5. Tak mówi Pan o tych prorokach, którzy zblad \* zawodza lud mój, a kładąc zębami swymi opowiadają pokój, a przeciwko temu, któryby im nie do głęby nie dał, wojnę podnoszą. \*Ezech 13, 10

6. Błagó się wam widzenie obrócić w noc, a wieszczba wasza w ciemność; ho tym prorokom słonice zajądzie, a dzień się im zaćmi.

ROZDZIAŁ II.

Micheasz zwierzechność świecką i duchowną w Indu Judkim i Izraelskim gromi i ogłasza im pomsty Boze.

Micheasz zwierzechność świecką i duchowną w Indu Judkim i Izraelskim gromi i ogłasza im pomsty Boze.

Przetóż mówię: Słuchajcie przedniejsi w Jakóbie, i wodzowie domu Izraelskiego! izali wy nie macie być \* powiadomieni sądu? \*Lam 1, 1-16

2. Ale, oni uienawidzą dobrego, a miłują złe; odzierają lud z skóry ich, i mięso ich z kości ich.

3. A jedzą mięso ludu mojego, a skórc ich z nich zdzierają, i kości ich łamią, i rąbią je jako do garnca, a jako mięso do kotła.

4. Tedy do Pana wolać będą, a \* nie wysłucha ich, owszem, zakryje oblicze swoje przed nimi czasu onego, tak jako oni wykonywali ze przedsięwzięcia swego. \*Lam 1, 16-17

5. Tak mówi Pan o tych prorokach, którzy zblad \* zawodza lud mój, a kładąc zębami swymi opowiadają pokój, a przeciwko temu, któryby im nie do głęby nie dał, wojnę podnoszą. \*Ezech 13, 10

6. Błagó się wam widzenie obrócić w noc, a wieszczba wasza w ciemność; ho tym prorokom słonice zajądzie, a dzień się im zaćmi.

III. 11. Dnia onego, którego pobudowane będą parkany twoje, dnia onego, mówię, daleko się wyrok rozjedzie.

12. Onegoż dnia przychodząc będą do ciebie i z Assyrii aż do miast obronnych, i od miast obronnych aż do rzeki, i od morza aż do morza, i od góry aż do góry.

13. Wszakże ta ziemia spustoszona będzie dla obywateli swoich, dla owoców wynalazków ich.

14. Paszë lud twój laską twoją, trzodę dziedzictwa twego, która osobno mieszka w lesie i w posród pola; niech wypasą Basan i Galaad jako za dni starodawnych.

15. Ukazę mu dziwne rzeczy, jako za dni, którychęś wyszedł z ziemi Egipskiej.

16. Co widząc narody zawstydzą się nad wszystką mocą swoją, włożą rękę na usta, a uszy ich ogłuszą.

ustaw \* Amrego, i wszelkiej sprawy domu i Achabowego, i sprawujecie się radami ich, tak abym cię wydał na spustoszenie. I obywateli jego na posmiechu; przetoż hańbę ludu mego nosić będziecie.

14. Wszakem cię wywiódł z ziemi Egipskiej, \* a z domu niewolników odkupim cię, i postąłem przed obliczem twoim Mojżesza, Aarona i Maryje.

15. Ludu mój! Wspomnij teraz, co za radę uczynił Baalac \* król Moabski, a co mi odpowiedział Balaam, syn Beorowy; wspomnij też, co się działo od Sytym aż do Galgal, abys poznał sprawiedliwość Pańską.

16. Ale mówisz: Zczemnie się stawię przed Panem, a pokłonię się Bogu najwyższemu? Izali się przedem stawię z ofiarą całopalnemi, z cielcami rocznemi?

17. Izali się Pan kocha w tysiącach baranów, i w tysiącu tysięcy strumieni oliwy? Izali dam pierworodnego swego za przestępstwo moje? albo owoc żywota mego za grzech duszy mojej?

18. Oznajmit ci \* czwolicze, co jest dobrego, i czegoż Pan chce po tobie; tylko abys czynił sąd, a miłował i miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twym.

19. Głos Pański na miasto woła: (ale roztropny sam się ogląda na imię twoje, o Boże!) Słuchajcież o ródzie, i kto ją postanowił.

20. Izali jeszcze są w domu niezoboznego skarły niesprawiedliwe, i miara niesprawiedliwa i obrzydła?

21. Izali mam usprawiedliwić szale niesprawiedliwe, i w worku gwichty fałszywe?

22. Bogacze jego pełni są zżerstwa, a obywateli jego mówią kłamstwo, i język ich kłamliwy jest w ustach ich;

23. Przetoż i ja cię też nawiedzę chorobą; uderzę cię, i zniszczę cię dla grzechów twoich.

24. Jesć \* będziesz, a nie nasycisz się, i ponienie twoje będzie w pośrodku ciebie; pochwycisz, ale nie wyniesiesz; a co wyniesiesz, na miecz podam.

25. Ty będziesz siar, ale nie będziesz żak; ty będziesz tłoczył oliwki, ale nie będziesz się oliwa mazał, i moszcz, ale nie będziesz pił wina.

26. Bo to miasto pilnie przestrzega

17. Przechodzący przez rzekę, i w dzień uciążenia, \* a zna tych, którzy ufają w nim; czyni miejscus jego, a nieprzyjaciół Bożych ciemności gonić będą.

18. Cóż zamyslał przeciwko Panu? onci koniec uczyni, utrapienie drugie raz nie powstanie.

19. Bo tak jako ciernie spiecieni a opojeni są jako winem; przetoż jako szczerńsko suche do szczeru pożarci będą.

20. Z ciebie wyszedł ten, który zla myśli przeciwko Panu, radca złośliwy.

21. Tak mówi Pan: Być się byli spojnie zachowali, zostaloby ich było wiele, albowy tylko był przewrzedzeni, byłoby ich to minęło, a nie trapiłby ich był więcej, tak jakom ich trapił.

22. Ale teraz skruszę jarzmo jego, aby na tobie nie leżało, a związki twoje potargam.

23. Bo przeciwko tobie, o Niniveczy, kuł Pan przykazał, że nie będzie więcej imienia nasienia twego; z domu boga twego wygadają ryte i lane obrabują.

24. Oto na tych górach \* nogi wdziczone poselstwo opowiadającego, zwiazane poselstwo opowiadającego, stojącego pokój. Obchożdże, o Judo!

1. Naczelnic nad tem, że malo jest poboznych 1-6.

2. Pobożni się ciesza nadzieja wybarwienia Bozego 7-10.

3. Prorok cieszy wienchy obcielenia sprawy kosciola Bozego, wywołaniem od nieprzyjacieli, i pousną na tym, którzy ich trapił 11-20.

4. Wszakem cię wywiódł z ziemi Egipskiej, \* a z domu niewolników odkupim cię, i postąłem przed obliczem twoim Mojżesza, Aarona i Maryje.

5. Ludu mój! Wspomnij teraz, co za radę uczynił Baalac \* król Moabski, a co mi odpowiedział Balaam, syn Beorowy; wspomnij też, co się działo od Sytym aż do Galgal, abys poznał sprawiedliwość Pańską.

6. Ale mówisz: Zczemnie się stawię przed Panem, a pokłonię się Bogu najwyższemu? Izali się przedem stawię z ofiarą całopalnemi, z cielcami rocznemi?

7. Izali się Pan kocha w tysiącach baranów, i w tysiącu tysięcy strumieni oliwy? Izali dam pierworodnego swego za przestępstwo moje? albo owoc żywota mego za grzech duszy mojej?

8. Oznajmit ci \* czwolicze, co jest dobrego, i czegoż Pan chce po tobie; tylko abys czynił sąd, a miłował i miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twym.

9. Głos Pański na miasto woła: (ale roztropny sam się ogląda na imię twoje, o Boże!) Słuchajcież o ródzie, i kto ją postanowił.

10. Izali jeszcze są w domu niezoboznego skarły niesprawiedliwe, i miara niesprawiedliwa i obrzydła?

11. Izali mam usprawiedliwić szale niesprawiedliwe, i w worku gwichty fałszywe?

12. Bogacze jego pełni są zżerstwa, a obywateli jego mówią kłamstwo, i język ich kłamliwy jest w ustach ich;

13. Przetoż i ja cię też nawiedzę chorobą; uderzę cię, i zniszczę cię dla grzechów twoich.

14. Jesć \* będziesz, a nie nasycisz się, i ponienie twoje będzie w pośrodku ciebie; pochwycisz, ale nie wyniesiesz; a co wyniesiesz, na miecz podam.

15. Ty będziesz siar, ale nie będziesz żak; ty będziesz tłoczył oliwki, ale nie będziesz się oliwa mazał, i moszcz, ale nie będziesz pił wina.

16. Bo to miasto pilnie przestrzega

17. Przechodzący przez rzekę, i w dzień uciążenia, \* a zna tych, którzy ufają w nim; czyni miejscus jego, a nieprzyjaciół Bożych ciemności gonić będą.

18. Cóż zamyslał przeciwko Panu? onci koniec uczyni, utrapienie drugie raz nie powstanie.

19. Bo tak jako ciernie spiecieni a opojeni są jako winem; przetoż jako szczerńsko suche do szczeru pożarci będą.

20. Z ciebie wyszedł ten, który zla myśli przeciwko Panu, radca złośliwy.

Proroctwo Nahumowe.

ROZDZIAŁ I.

I. Proroctwo przeciwko miastu Ninive, i wszystkim państwom Assyryjskim I. II. Opisanie majestatu, bogactwa i wielkości miasta, i wywołanie ludu, i zarażenie go.

1. Proroctwo przeciwko miastu Ninive, i wszystkim państwom Assyryjskim I. II. Opisanie majestatu, bogactwa i wielkości miasta, i wywołanie ludu, i zarażenie go.

2. Pan jest Bóg \* zapalałowy i mściwy; mściwy jest Pan a gniewliwy; Pan, który się mści nad przeciwnikami swymi; i chowa gniew przeciwko nieprzyjaciółom swoim.

3. Pan, nierychły do gniewu a wielkiej mocy, który winnego nie czyni niewinnym; w wichrze i w burzy jest droga Pańska, a obłok jest prochem nóg jego.

4. Który gromi \* morze i wysusza je, i wszystkie rzeki wysusza; przed nim Basan i Karmel mdleje, a kwiat Libański wędnie;

5. Góry \* drżą przed nim, a pagórkę rozpylają; ziemia gore od oblicza jego, i okrag ziemi i wszystkie mieszkający na nim.

6. Przed rozgniewaniem jego któż się ostoi? a \* kto się stawi przeciwko potędwości gniewu jego? Gniew jego się wylewa jako ogień, a skały się padają przed nim.

7. Dobre jest Pan, i posila w dzień ucisnienia, \* a zna tych, którzy ufają w nim;

8. Przetoż powodnią prędką koniec uczyni miejscus jego, a nieprzyjaciół Bożych ciemności gonić będą.

9. Cóż zamyslał przeciwko Panu? onci koniec uczyni, utrapienie drugie raz nie powstanie.

10. Bo tak jako ciernie spiecieni a opojeni są jako winem; przetoż jako szczerńsko suche do szczeru pożarci będą.

11. Z ciebie wyszedł ten, który zla myśli przeciwko Panu, radca złośliwy.

12. Tak mówi Pan: Być się byli spojnie zachowali, zostaloby ich było wiele, albowy tylko był przewrzedzeni, byłoby ich to minęło, a nie trapiłby ich był więcej, tak jakom ich trapił.

13. Ale teraz skruszę jarzmo jego, aby na tobie nie leżało, a związki twoje potargam.

14. Bo przeciwko tobie, o Niniveczy, kuł Pan przykazał, że nie będzie więcej imienia nasienia twego; z domu boga twego wygadają ryte i lane obrabują.

15. Oto na tych górach \* nogi wdziczone poselstwo opowiadającego, zwiazane poselstwo opowiadającego, stojącego pokój. Obchożdże, o Judo!